GAZETA KRAKOWSKA

Nro. 93.

We Srzodę Dnia 23. Listopada 1796.

P A T E N T.

My Franciszek Wtóry, z Bożey Łaski obrany Cesarz Rzymski, po wszystkie czasy Pomnożyciel Rzeszy, Król Niemiecki, Węgierski, Czeski, Gallicyi i Lodomeryi &c. Arcy-Xiąże Austryi, Xiąże Burgundyi i Lotharingii, Wielki Xiążę Toskański &c. &c.

Wielkość teraźnieyszey przez Francuzki narod na nas wymuszoney woyny, tudzież haniebne skutki, które przez ustanowione od tego narodu nader szkodliwe ustawy po większey części iuż uskutecznione w każdym kraiu, i w każdym wydziale ludzi dzielność swoią dla zamierzonego ich rozprzestrzenienia mieć musiały, wszystkim są tak dobrze wiadome wziętym przykładem z samey Francyi, iż potrzeby nie masz wystawiania tych skutkow z dokładnieyszym ich opisaniem.

Zgwałcenie wszelkiego obywatelskiego porządku, obalona święta Religia, zupełna niepewność własności samemu widzimi się przywłaszczoney władzy zostawiona, naywiększa bezdzielność praw, wyrzeczenie się wszelakiey obyczaynośći, a przeto potargano wszystkie owe związki, któremi się obywatelskie zgromadzenia szczególnie w dobrym stanie utrzymać mogą, są skutkiem tego wszystkiego, i wszelakie choćby naygwałtownieysze, i godne obrzydzenia śrzodki za dozwolone drogi poczytane dla dopięcia złośliwego zamiaru.

Jednakże każdemu swoią oyczyznę kochaiącemu obywatelowi musi wpadać w oczy, iako mimo wszelką naszą troskliwość, i wszelkie nasze usiłowanie, w naynieprzyiemnieyszey zostaiemy ieszcze potrzebie, ażebyśmy przeciwko powszechnie wiadomym nieprzyiaciela zamiarom liczne woysko postawili, toż w odległych kraiach utrzymywali, i wszelkiemi opatrywali potrzebami, którego tak utrzymanie, iako i inne z nim połączone nie małe koszta przyczyną są wielkich wydatkow, które z zwyczaynych, i dotąd pobieranych dochodow kraiowych, unikaiąc nawet wszelkiego mniey potrzebnego wydatku, załatwione bydź nie mogą, azatym wymaga potrzeba otworzenia nadzwyczaynych kanałow, któremiby pieniądze nieuchronnie wpływały.

Gwałtowne okoliczności, od których zakończenia skutku spokoyność, bezpieczeństwo, i dobro każdego szczególnego obywatela tak co do niego samego, iakoteż co do iego własności zawisła, nadałyby nam zewszech miar prawo wymagania powszechnego podatku woiennego dla tym mocnieyszego odparcia tego tak głównego nieprzyiaciela.

Uuuu

Szczególnie tylko osobliwsza miłość, z którą ku naszym poddanym dla ich wierności i powolności zawsze okazywaney przywiązani iesteśmy, oraz owe mocne nasze przedsięwzięcie oszczędzania ich w każdey okazyi tak daleko, iak okoliczności pozwalaią, i uczynienia im ulgi w opłacaniu danin pobudza nas do tego, iż łagodnieyszy sposób przez jeneralne pożyczanie pieniędzy podług niżey rozrządzonych ustaw obieramy, i toż od naszych wiernych Galicyi zachodniey obywatelów, i poddanych na teraźnieyszy rok woyskowy 1797. poczynaiący się od dnia 1 listopada roku 1796 a kończący się z dniem ostatnim października roku 1797 zwyczayna drogą takim sposobem wymagamy, iż na takowe pożyczane pieniądze po zupełnym onych zapłaceniu, temu co ie pożycza, porządne Monarchiczne obligacye z prowizyą po pięć od sta natychmiast wydawane i wniesione były.

Uznaiemy bydź rzeczą potrzebną prawidła, podług których toż pożyczanie wybierać się ma, następuiącym sposobem określić.

Po pierwsze: Wszyscy posiadacze dóbr, gruntow, i przynoszących dochod realności maia tytułem pożyczania opłacać, biorąc za fundament kontrybucyą, czyli podatek, który na ich realności według teraznieyszego ułożenia w całoroczney opłacie przepisany iest, takim sposobem: iż zwierzchności gruntowe, tudzież posiadacze dobr ogólnie powinni będą ilość od swych całorocznych na leżących tak nazwanych offiar, czyli podatek 10 procentu ieszcze raz tyle, tytułem pożyczki zapłacić, podług czego więc od fassyonowanych dochodow 20 od sta za rok woyskowy 1797 do ustanowioney kassy Cyrkularney oddane bydź maia. Podobnym także sposobem.

Po wtore: Duchowieństwo za nadmieniony czas podwoyna ilość 20 procentowego podatku duchownego, a zatym 40 procentu od dochodow fassyonowanych, za rok woyskowy 1797 zapłacić ma.

Po trzecie: Mieszczanie w głównym Mieście Krakowie, Lublinie, i Sandomirzu z Przedmiesciami do tego należącemi, podatku podymnego piędziesiąt od sta, inni zaś mieszczanie pomiastach w kraiu, tudzież poddani w ogólności tegoż samego podatku trzydzieści od sta tym sposobem zapłacą, iż z zwyczaynym podymnego podatkiem te trzydzieści złotych od sta iako pożyczka woienna wypłacona bydź powinna.

Po czwarte: Posiadacze całych, pół, i czwierci łanow równie iak i poddani po trzydzieści od sta podatku łanowego zapłacą.

Po piąte: Do tey klassy pożyczaiących pieniądze należy także żydowstwo, które pogłownego za dawnych rządow wymierzonego piędziesiąt od sta opłacić, a natomiast równeż Monarchiczne obligacye dla Synagog napisane bydź miane odebrać ma.

Wniesienie takowych pieniędzy nastąpić ma przez dwory, przez Xięży, przez Mieszczan, poddanych i żydow, gdy iuż w następuiącym miesiącu styczniu roku 1797 Kwartał ieden upłynie, w przyszłym miesiącu styczniu 1797 za połowę roku; należąca się zaś ieszcze druga ilość półroczna według sposobu opłacenia podatkow w tym kraiu zwyczanego, a to w miesiącu czerwcu, i wrześniu roku 1797 Kwartalnie do owych kass wniesiona bydź powinna, w których potoczna kontrybucya, czyli podatek opłaca się, i potym zebrane razem summy do kassy kredytowey skarbu Monarchicznego odwieść należy. (*Reszta w Nomerze następuiącym*)

Z Wiednia d. 13. Listopada.

Trzydziesty czwarty nadzwyczayny dodatek do Nro: 91. Wiedeńskiey gazety.

Przez nadbiegłego dziś rano kuryerem wyższego porucznika Skal od jeneralnego kwaterniczego sztabu, przysłał baron F. Z. M. Alvinzy z placu boiu pod Bassano wiadomość, iż go nieprzyiacielski jenerał Buonaparte d. 6. t. m. rano, w iego położeniu między Bassano i Fonteniva z większą częścią maiącego w tamtych stronach woyska attakował, iże powtarzane przez cały dzień z natarczywością nieprzyiaciel-

skie attaki, od naszych woysk, zawsze mężnie i walecznie odparte zostały, położenie nasze utrzymane i nieprzyiaciel nazad odparty został. — Gdy nadeszła noc, uczyniła bitwie koniec, potrzeba się obszernieyszego rapportu o skutku tego szczęśliwego zdarzenia, iako też następnych w krotce spodziewać.

Trzydziesty piąty nadzwyczayny dodatek do Nro: 91 Wiedeńskiey gazety. W Poniedziałek d. 14 listopada.

Od F. M. L. barona Davidovich nadeszła tu z Trientu pod d. 8 t. m. wiadomość, iż podczas kiedy się zatrudniano rozbiciem mostu powyżey Tryentu na rzece Etsch, i przeprawieniem na tamtę stronę potrzebnych woysk, przedsięwziął czynny jenerał Louden przez walecznego dragonów pułkownika Döller uwieńczoną skutkiem na Torbolo dywersyą, który aż do Mori postąpił i tam się usadowił. — Jak tylko woyska na prawem brzegu stanęły, attakował jenerał Ocskay nieprzyiacielskie posterunki i posunął swoię przednią straż aż do Ravazane. Jenerał Vukassovich postąpił na lewem brzegu aż do Cagliano, a podpułkownik od Lattermana Seulen, dla uczynienia nieprzyiacielowi demonstracyi i dla utrudnienia iego cofania na Valfulgeria ku Roveredo — Nieprzyiaciele, którzy się w cieśninie pod Cagliano, w dwoch zamkach Besseno i la Pietra oszańcowali, odpierali nasze natarczywe i mężne attaki, z takim uporem i zapamiętałością, iż d. 6 nadaremnieśmy ich po kilka razy usiłowali dobyć. Dnia 7 attakowano nieprzyiacioł z ponowionem męztwem i w połączonych siłach; ale gdy niepoprzestali z naywiększym uporem bronić się przeciwko mężnym naszem granicznym woyskom, które te dwa zamki szturmowały, musiał F. M. L Davidovich całą dywizyą Xcia Reuss, to iest brygady jenerała Spork i Vukassovich do wyrugowania ich z tamtąd obrocić. — Bitwa trwała od zorzy dnioweyey aż do 3 godziny po południu; zamek Pietra był na przemiany wzięty, znowu odbity, aż nakoniec zachęcone owym bezprzykładnem odporem męztwo wszystkich naszych woysk przemogło; nieprzyiaciel został do ucieczki przymuszony, i my zdobyliśmy te cieśniny z 5 armat i 8 ammunicyynych wozów; do czego się założone przez samego jenerała Ocskay na wzgórkach Remi prawego brzegu batterye, pod roztropnem kierowaniem pułkownika Dedevich niemało przyłożyły. — Strata nieprzyiacielska przenosi 3000 ludzi, z których więcey iak 1000 w niewolą się dostało — F. M L. Davidovich żałuie iż ten krwawy dzień i odniesione w nim z tylą trudności i męztwem korzyści, około 400 w zabitych i ranionych walecznych naszych żołnierzy kosztował. — Między pierwszemi żałuie szczególniey mężnego i dystyngwuiącego się porucznika Vicsay od Alvinzego i kapitana Nadasdy. — F. M. L. dodaie, iż iako oczny świadek boiu, niemoże dosyć oddać sprawiedliwości, za czynne przyłożenie się jenerałowi Xciu Reuss, za użyteczne sprawienie się jenerałowi Spork, a szczególniey zaś za pełne roztropnosci doprowadzanie jenerała Vukassovich, który zawsze przednią strażą szczęśliwie dowodził i nay więcey się do odniesionych korzyści przyczynił. — jenerałowie chwalą wszystkich officyerów i całe woysko. — Przy ukończeniu ninieyszego rapportu, odebrał wiadomość, iż nasza przednia straż ma się iuż w Roveredo znaydować i aż do Alla patrolować; nieprzyiaciel spieszno miał się cofnąć. — Wysłano zaraz inne podiazdy ku Valastika, Valbozna, Valsignori, Valdagna, dla napastowania w tamtych okolicach nieprzyiaciela z boku i z tyłu i zatrwożenia go, aby tym sposobem rozdzielić stoiące przeciwko F. Z M. Alvinzy nieprzyiacielskie siły.

Trzydziesty szosty nadzwyczayny dodatek do Nru: 91. Wiedeńskiey Gazety we wtorek 15 Listopada.

O zaszłey na d. 6 pod Bassano i Fonteniva decyduiącey bitwie, nadesłał F. Z. M. Alvinzy następuiący dalszy rapport: Korpus armii było tak roztawione, iż 12 batalionow stało pod Fonteniva, a ich przednia straż za Brenta i 1 batalion dla utrzymania kommunikacyi pod Cordiano, 11 batalionów stało przed i obok Bassano. — Dnia 5

równo ze dniem nadeszły iuż zewsząd wiadomości, iż Buonaparte od kilku dni całe swoie siły z różnych mieysc iako to Legnago, Ferrara, Verona, Montebello, do kupy ściąga, i nawet część od obleżenia artylleryi oderwał, i że na 3 dywizye w Vincenza się dzieli.— Przedsięwzięto zaraz r-kognoskowanie, i okazało się wszystko tak w samey rzeczy. Nieprzyiaciel uformował się iuż był we 3 linie do marszu pod Vicenza; niewiedzac ieszcze co się z Trientem stało, uczyniono z naszey strony wszystkie przygotowania, i iuż była rzecz udecydowana, ieśliby nas nieprzyiaciel chciał attakować, żeby wyyść naprzeciw niego.— Dnia 6 aż do godziny 7 zrana było wszystko cicho; ale wnet potym, zaczął nieprzyiaciel przednią straż pod F. M. L. Provera z ręczney broni i z armat pod Fonteniva attakowac. Gdy to usłyszano w Bassano, ruszyła armia naprzód, a szczególniey wysłano 2 bataliony do Lenowa, i do Marosdica, dla wstrzymania nieprzyiaciela od attaku przeciwko F. M. L. Provera, wziąść go z boku i z tyłu; ale ledwo co te woyska w Lenova staneły, aż nieprzyiaciel uderzył na nich z wielką siłą i zwyczayną swą natarczywością. Lenova była z znaczną stratą z obydwóch stron parę razy wzięta i opuszczoną; ale gdy nasze woyska przez ten natarczywy i odnowiany attak wiele ucierpiały, cofniono ich w położenie, ktore się od gór Sette Communi na Marosdica za Lenova, aż do Punta rozciąga. Nawet i te pomimo walecznego odporu, były przez natarczywość nieprzyiaciela iuż iuż co tylko nieprzełamane; ale ku wieczorowi wzięła bitwa pomyślnieyszy obrot, nieprzyiaciel został odpartem i nasze położenie utrzymane.— To samo się działo i przy F. M. L. Provera. F. Z. M. Alvinzy wyznaie z żalem, iż nasza strata w tym dniu doniesie w zabitych i ranionych do 2000, i że bardzo mało dostało się nieprzyiacielowi w niewolą; co iest dowodem iż woyska porządek zachowały. Nieprzyiacielską stratę rachuie F. Z. M. przeszło 4000. Nadeszła noc zakończyła bitwę, podczas którey odebrał F. Z. M. o godzinie 5 po południu od F. M. L. Davidovich tę przyiemną wiadomość, iż iuż odebrał Trient.— Gdy przez to zostało nasze położenie o wiele poprawione, umyślił F. Z. M. na drugi dzień d. 7 ieżeliby się nieprzyiaciel po swoiey wielkiey stracie niecofnał attakować go, i tym sposobem pośpieszyć z dopięciem swego zamiaru.— Wszystkie woyska biły się z dystyngwuiącą walecznością.— Następney nocy po bitwie, użyto do roztawienia woysk na przeznaczone mieysca, i do wygotowania rozporządzeń na drugi dzień. Równo ze dniem iuż wszystko staneło pod bronią i do marszu gotowe, ale powracaiące patrole przyniesły rapport iż się nieprzyiaciel cofnał. Byłaby armia zaraz za nim ruszyła, gdyby F. M. L. Provera nie był musiał wprzód zerwanego na pontonach mostu naprawić kazać, co ledwie się przed samem południem ukończyło.— O godzinie 1 po południu, ruszyło korpus armii z Bassano i Fonteniva i stanęło o godzinie 9 w wieczor pod Scaldaferro obozem, a 3 bataliony pod Marosdica, które miały rozkaz złaczenia się miedzy S. Pietro di Gu i Giodo z armią. Nigdzie iuz nienatrafiono nieprzyiaciela; idąca od Fonteniva Proverego kolomna, doścignęła tylko iego tylney straży, gdzie do nic nieznaczących utarczek przyszło.— W marszu zabrano ieszcze tu i owdzie kilku brańców, ktorzy się spoźnieli i haubicę, którą nieprzyiaciel porzucił.— Dnia 8 zrana obeyrzał F. Z. M. Alvinzy obydwie dywizye F. M. L. Provera i Quosnadovich, aże konieczność wymagała, aby co prędzey zapomieszanem nieprzyiacielem pośpieszyć, niedać mu czasu do zebrania się i do zmocnienia, ruszyła armia we 3 kolomny do Vicenza. Za zbliżeniem się naszym pościągał swoie forpoczty, opuścił Vicenza i cofnął się do Montebello.— F. Z. M. postawił swoią przednią straż pod jener: Hohenzollern pod Altaville, armią na drodze ku Verona, i umyślił na 2 dzień pomimo zmordowania woyska do Montebello poyść, nieprzyiaciela ieżeli się nie umknie attakować i wypędzić.— Nieprzyiacielski jenerał l'Ausse, który iazdą i przednią strażą kommenderował, został w niewolą zabrany i leży ciężko raniony w Vicenza; tym sposobem wpadło tam i więcey nieprzyiacielskich officyerów w nasze ręce.

DODATEK DO N^ro. 93.

GAZETY KRAKOWSKIEY

WE SRZODĘ DNIA 23. LISTOPADA 1796.

Z Londynu d 4. Listopada.

Wczoray poruszono hukiem armat w Parku i Dover całe miasto, ale wnet potym dowiedzieliśmy się, iż admirał Elphinstone przymusił d. 17 sierpnia bez wystrału i straty ani 1 człowieka całą eskadrę Hollenderską pod admirałem Lucas, ktora była do odzyskania przylądku dobrey nadziei przeznaczona, w Saldanhabey do opuszczenia żaglow. Składała się z 3 liniowych okrętow, 5 fregat i 1 małego okrętu, na których było 342 armat 1972 ludzi. Kapitan Aglmer na fregacie Mosel, przyniosł wczoray do Falmut o tym ważnym zdarzeniu następuiącą dalszą wiadomość: "Jeszcze d. 3 odebrał admirał Elphinstone wiadomość że się Hollenderska eskadra zbliża. Wyszedł zaraz w 7 liniowych okrętow z przylądku i znalazł Hollenderską eskadrę w połnocney stronie przylądku w Saldanhabay stoiacą. Przemoc Angielskich sił, zniewoliła Hollenderskiego kommendanta do wysłania na drugi dzień z propozycyą kapitulacyi do Angielskiego admirała, która d. 18 pod kondycyą że cała eskadra odda się w niewolą Anglikom została zawartą. Do tego szczęśliwego zdarzenia przyłożył się niemało admirał Pringle, który wsparł zawczasu admirała Elphinstone, i pułkownik Craig, który grożąc Hollendrom iż ich z lądu będzie attakował, trzymał ich tak długo w nieczynnosci, poki admirał niezgromadził wszystkich swoich sił przeciwko nim. Hollendrzy czekali na Francuzkiego admirała Richery, albo na znaczne korpus woyska, które im miało bydź z wyspy Mauricyyskiey dostawione." Admirał Elphinstone powroci teraz do Anglii. Jenerał Doyle stanął już od nieiakiego czasu z znacznem posiłkiem woyska w przylądku, gdzie takie przyprowadzono niedawno 2 bogato ładowne z wschodnich Indyy Hollendesrkie okręty. — Eskadra admirała Richery była widziana niedawno pod Biskaya. Przetrząsała tam ieden Duński okręt, i podług wyznania kapitana tego okrętu, miała przy sobie 4 Angielskich kupieckich okrętow, a Hiszpańska flotta admirała Langara 7 zabranych. Admirał Richery obracał swóy bieg ku Brest, dla tego mogł łatwo na eskadry admirałow Kurtis i Tompson napaść, które były od niego słabsze. — Fregata S. Małgorzata, przyprowadziła 2 Francuzkie fregaty Buonaparte od 20 i le Vengeur od 18 armat z 2 innemi pryzami do Cork. — Część Rossyyskiey eskadry, która chciała z Chatam do Kronstadt płynąć, powrociła nazad. — W tym roku iescze spodziewamy się 3 wielkich flott: iedna z wschodnich Indyy, którey ładunek

na 5 mill: wartości podaią, druga z zachodnich Indyy, na 4 mill. trzecia z Jamayki. — Przez przybyły z Lizbony pakebot odebraliśmy wiadomość, iż 16,000 Hiszpańskiego woyska zgromadziło się na granicach Portugalskich, na przeciwko którym Portugalczykowie ledwie 5000 ludzi wystawić mogą. Port Lizboński zamknięto łancuchami, i wszystkie do faktoryi Angielskiey należące osoby są pogotowiu do odpłynienia. Faktorya doniesła lordowi skarbu, iż przez negocyiuiący się z Francyą pokoy, Portugalskie porty zostaną zapewne dla Anglikow zamknięte. — Nasz poseł Lord Bute iedzie na Portugalią do Anglii nazad. — Nieiaki P. Majorum, który własnie z Ostendy do Harvich przybył, powiedział podsekretarzowi stanu, iż areszt w Flandryyskich portach tak ieszcze 5 niedziel będzie trwał iak w Francuzkich; iż w Dunkierce zebrano znaczne korpus woluntaryuszow, i wzdłuż tamteyszych brzegow wystawiono wiele płaskich statkow na których armaty i iazda może bydź wieziona; iż o wyladowaniu do Anglii powszechnie mowia, która ma na koncu listopada nastąpić; iż około Brest blisko 30,000 dawniey Wandeyskiey pogotowiu armii stoi, i część iey nazwana czarną armią, odebrała iuż na 3 miesiace przodkiem swóy żołd; i że w Brest znayduie się 32 woiennych okrętow.

Z Manheimu d 5. Listopada.

Dzis około południa wszedł tu batalion Benjowskiego powracaiac z Filipsburga. Słychać iż od wyższego Renu armii idzie tu kilka batalionow. Za Renem mieli się Francuzi od kilku dni znacznie pod jenerałem Desaix z okolicy Strasburga zmocnić, i osadzić iuż wzgorki od Grunstadt aż do Neustadt. Wczoray przyszedł Francuzki patrol z 6 strzelcow do Hessen pod Frankenthal; ale zostali ze strata 2 ludzi od husarow Szeklera nazad wyparci.

Z Szwabii d. 5. Listopada.

Słychać iż głowna kwatera Arcy Xcia Karola ma bydź do Schwetzingen przeniesiona. — Siłę Austryackiey armii, która pod Kel stoi, podaia na 60,000 ludzi, a oprocz tego stoi ieszcze znaczne korpus pod Hüningen. — Z Manheimu musiano d. 22 p. m. wysłać spieszno 900,000 karabinowych ładunkow i 5000 haubicowych do armii. — Mowią za pewną rzecz, iż Francuzi osadzili nazad Frankenthal i Worms.

Z Włoch d. 28. Października.

Podług Medyolańskiey gazety, wychodzi bardzo wiele mieszkańcow z Mantui, których Francuzi blokuiąc iedne bramę fortecy wolno puszczaia. — Teraźnieysza administracya Ferrary musi zawsze 40,000 centnarow zboża dla Francuzkiey armii pogotowiu trzymać. Z ceł Ferrary muszą Francuzom we 2 miesiące 250,000 liw. zapłacić; intrata poczty, dochody z dobr Papieżkich &c także do nich należą. — Angielski wice krol Korsykański P. Elliot, nim z tamtąd odpłynął uwolnił wszystkich Korsykańskich patryotow, z kondycyą, aby w teraznieyszey woynie przeciwko Anglii niesłużyli. — Jenerał Buonaparte stara się teraz z mieszkańcow Lombardyi, Xięstw Ferrary, Bononii &c. osobną armią Włoską uformować. — Armia Wurmsera ma się ieszcze z 25,000 woyska składać. — Jenerał Garnier napisał z Tenda pod d. 7. t. m. do jenerała Buonaparte o pokonaniu rozboyniczych hord w Piemonckim &c. następuiący raport: " Barbetowie są pobici i z wszystkich stron rozpruszeni. Wodź rozboynikow Freron został zabity i wiele iego wspolnikow prosiło mię o łaskę, iż chcą odkryć kryiówki wspołtowarzyszów. Uważay obywatelu jenerale tych morderców, iako rozpruszonych i mało co niebezpiecznych. Ja znam tak iak ty wszystkie drogi, ponieważ w tey części Włoch 2 lata iuż kommenderuię. Niemasz dnia żebym ich 10 - 12 niekazał rostrzelać. „

Z Strazburga d. 31. Października.

Wczoray przybył tu jenerał St. Cyr, a dzisiay jenerał Moreau. Główna kwatera stanie dziś w Illkirch. Jenerał Desaix

ma naywyższą kommendę nad wszystkiemi woyskami zacząwszy ztąd aż do Landau. Większa część iego korpusu poszła do Kel gdzie się attaku ze strony Austryaków spodziewaią. Kilka półbrygad pomaszerowało do Landau. Nad woyskami w Kel i okolo Kel ma jenerał St. Suzanne, a pod nim jenerałowie Vendamme i Decan kommendę.

Z Paryża d. 30. Października.

Jenerał Jourdan znayduie się tu. — Z Tulonu donoszą iż tamtendy przepłynęła z 29 okrętów złożona Hiszpańska flotta, między któremi iest 25 woiennych i obróciła swoy bieg ku zachodowi. — Tuteysze pisma przywodzą pod d. 9 października z Brescia: Dywizya Massseny idzie do Tryestu. Jenerał Kilmaine kommenderuie obleżeniem Mantui. Niemożna ieszcze przepowiedzieć czasu kiedy się ta forteca podda; ale to pewna iż iey na wielu rzeczach zbywa, i iey przedziwna iazda cierpi niedostatek furażów. W fortecy ma bydź kilka tysięcy chorych. Vaubois osadził w 10,000 Tyrol, a Angereau Veronę. Nasza linia iest 4 fortyfikowonemi mieyscami, które niewiele ludzi do obrony potrzebuią okryta. „— Z Brest donoszą pod d. 21: Wczoray przyprowadził tu nowy korsarz Buonaparte, który ztąd wyszedł, Angielski okręt o trzech masztach Xżę Clarence od 150 ludzi i 14 armat, który był z cukrem, rumem &c. z Jamayki do Londynu przeznaczony. Tę pryzę szacuią na pół milliona wartości. Wszystkie transporta, którycheśmy się z Nantes, Orientu, Bordeaux, &c. spodziewali nadeszły tu szczęśliwie. „ Oprocz tego przyprowadzono do naszych portow 21 pryzów. (Podług Angielskich doniesień, został wyżey wspomniony korsarz Buonaparte od Anglików zabrany.) — W Medyolańskim, wystawia ieszcze wódz Lombardyyskich legionów obywatel la Hoz, kilka batalionów do obrony kraiu z Włoskich patryotów, do których wszyscy Włoscy republikanie i rozpuszczone Piemonckie woyska &c. są wezwane.

Z Paryża d. 1. Listopada.

Tu się obawiaią, żeby się ambassąda Angielska na niczym nieskończyła. Jeden z sekretarzów ambassady odiechał iuż do Londynu nazad, i zapewniaią iż lord Malmesbury z całą swoią ambassadą wnet ztąd wyiedzie. — Rada starszych potwierdziła rezolucyą rady 500 względem zakazu wprowadzania i przedaizy Angielskich towarów. — Dnia 30 p. m. wyprawił dyrektoryat do rady 500 poselstwo, w którym żądał ustawy przeciwko nadużyciu dziennikarzy wolności prass. Dnia wczorayszego wyznaczyła rada do tego osobną kommissyą, z Daunou, Simen, Vaublanc, Sieyes i Treilhard.

Z Paryża d. 3. Listopada.

Po upłynieniu 3 miesięcznego prezydowania obywatela Reveiller Lepeaux, nastąpił Barras na prezydenta dyrektoryatu. — Dnia 31 października, miał przybyły tu pełnomocny poseł Landgrafa Hessenkasselskiego u dyrektoryatu audyencyą i przemowił w tym sposobie do niego: "Obywatele Dyrektorowie! Xiążę Jegomść Landgraf Hessenkasselski, mianuiąc mnie swem pełnomocnem ministrem, u Dyrektoryatu wykonawczego rzeczypospolitey Francuzkiey, zlecił mi, abym mu oświadczył iego wysoki szacunek dla rządu Francuzkiego i dla każdey z osobna osoby, które go składaią. — Jeżeli zdarzenia na końcu przeszłego wieku i całkowita odmiana polityki w śrzodku teraźnieyszego, rozerwały przyiacielskie związki, które w przeszłym wieku łączyły Hessyą z Francyą razem, co ieszcze w żywey pamięci tkwi; to dowodzi szczególnieyszy zapał z iakim Xżę Hessenkasselski przystąpił do Bazyleyskiego traktatu, i iego postępek od tey interessuiącey epoki, iak żywo pragnie przywrocić to dobre porozumienie i zabezpieczyć dobro swego ludu. Podobne wynurzenia są naytrwalszą rękoymią traktatów i szczerych związków. Przyymiycie więc obywatele Dyrektorowie, świadectwo naydokładnieyszey przychylności Xcia Hess.

senkaſselskiego przezemnie, i bądźcie pewni o nayszczerszey iego chęci dania wam tego dowodów. Sądzę się za szczęśliwego, iż móy J. O. Pan raczył mnie do utrzymania tey dobry zgody wezwać. Będę się wszystkiemi siłami starał abym sobie na wasze zaufanie zasłużył, i naysłodszą dla mnie nadzieią będzie pozyskać przychylność Dyrektoryatu — Raczcie przyiąć obywatele Dyrektorowie zapewnienie mego uszanowania, i naygoręcsze życzenia dobra i szczęśliwości dla rzeczypospolitey Francuzkiey. „

Odpowiedz prezydenta posłowi Heſsenkasselskiemu.

Mości Panie pełnomocny posle Xcia Jmć Landgrafa Heſsenkaſselskiego! Narod Francuzki odnowi zawsze z prawdziwą gorliwością te związki, które ich z tylą narodami połącza, co przez złe zrozumiany swóy interes lub intrygi oderwały się w rożnych czasach od niego. — Rzeczpospolita Francuzka iest zapewne nadto wielka, żeby się miała swych nieprzyiacioł choćby ich naywiększa liczba była obawiać; ale iest oprocz tego za nadto szlachetna, za nadto otwarta i oprocz tego szacuie bardzo ludzkość, żeby niewolała rachować wiele przyiacioł i nieżyć zswemi sąsiadami w pokoiu. — Landgraf Heſsenskaſselski iest ieden z tych, ktory ściąga życzenie dyrektoryatu. Jego słuszny postępek, iest do tego momentu takim, że mu w oczach wszystkich poczciwych honor czyni i zyskuie całą przychylność rzeczypospolitey. Może iey bydź pewny, tak iak ci, którzy podobnym z nim sposobem postępuią. — Wykonawczy dyrektoryat powodowany duchem nowo uwolnionego ludu Francuzkiego, niechce naśladować wybiegow ciemney i zawikłaney polityki. Odpowiada na podstęp swych nieprzyiacioł przez otwarty swoy postępek, a na przychylność swych przyiacioł przez szczere i nieodmienne przywiązanie. — Oby wszystkie rządy dla szczęścia swych ludow i spokoyności świata, odrzekły się swych starych maxym i do podobnych się prawideł wrociły! — Mości Panie pełnomocny ministrze, dyrektoryat wykonawczy wysłuchał z prawdziwem uczuciem oświadczeń przychylnośc któres imieniem Landgrafa Heſsenkaſselskiego dla Francyi i iey rządu złożył. Zaprasza W Pana abyś oznaymił wdzięczność iego swemu Xciu i zapewnił go, iż nic ze strony rzeczypospolitey Francuzkiey niepotrafi tak szczęśliwey zgody rozerwać. — Wykonawczy dyrektoryat winien W Panu podziękować, za osobiste iego życzenia co się tyczy dobra nasey rzeczypospolitey. Jesteśmy pewni iż przez czas twego bawienia tu będzie wzaiemne zaufanie między nami trwało, i tak do uszczęśliwienia obydwoch kraiow iak do twego ukontentowania się przyłoży. To iest szczere życzenie dyrektoryatu rzeczypospolitey Francuzkiey.“ — Woyska które w Marsylii stały, do Włoskiey armii poszły, i nie zostało się tylko cokolwiek żołnierzy, co do utrzymania porządku są potrzebni.

Z *Drezna d. 30. Października.*

Nasza Elektorowa zostaie na pociechę całego kraiu wciąży; z tey przyczyny zaczeło się po całym kraiu od dnia dzisieyszego nabożeństwo. Żony obydwóch braci el k ora, także wciąży się znayduią. Szwedzki kanclerz Engeström, który iak wiadomo był na Szwedzkiego posła do Wiednia przeznaczony, przybył tu przeszłey środy i zabawi tu nieiaki czas.